OFICJALNA POLSKA AGENCJA PRASOWA

POLSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA

50 ROCKEFELLER PLAZA, NEW YORK, N. Y.

BIULETYN POLSKI

Nr. 79 24 czerwca, 1943.

STRUKTURA NIEMIECKIEJ POLICJI W POLSCE

Wydawane w Londynie czasopismo "Polish Fortnightl; Review" opublikowało artykuł, poświęcony szczegółowemu opisowi wszystkich ródzajów umundurowanej i tajnej policji niemieckiej, działającej na terenie tak zwanego "Generał-Gouvernement". Artykúł ten, wykazújący gruntowną znajomość tematu, poparta bogatą dokumentacją źródłową, daje pierwszy wiarogodny i dokładny obraz funkcjonowania sławetnej policji hitlerowskiej w jej rozmaitych formach organizacyjnych.

Londyn, PAT, w czerwcu.

Na czele policyjnej służby bezpieczeństwa znajduje się wysoki urzędnik, posiadający rangę sekretarza stanu, a to zgodnie z odnośnym dekretem samego Hitlera, podpisanym dnia 7 maja 1942 r.. Sprawuje on zwierzchnią i niepodzielną władzę nad całą policją i SS organizacją "General-Gouvernement'u" - kompetencje te przysługiwały pierwszemu już urzędnikowi, który objął to stanowisko 20-go Maja 1942 r. a którym był słynny Krueger, stracony niedawno wyrokiem Dyrektorjatu, kierującego organizacją "Walki Cywilnej."

Taki zwierzchni szef policyjnej służby bezpieczeństwa podporządkowany jest w czynnościach swoich de jure, czyli formalnie, bezpośrednio "Generał-Gúbernatorowi", faktycznie jednak może on otrzymywać instrukcje, dotyczące bezpieczeństwa i utrwalania oraz wzmacniania germanizmu w okupowanej Polsce, wprost od Himmlerá, którego jest on osobistym reprezentantem, jako Komisarza Rzeszy, mającego sobie powierzonę szerżenie i pótęgowanie wszechniemieckości. Jakiekolwiek rozbieżności poglądów, mogące wyniknąć między Generál-Gubernatorem a Himmlerem podlegają decyzjom samego Hitelra, jeżeli są to różńice dotyczące zakresu działań lub uprawień kompetencyjnych, przysługujących sekretarzowi stanu znajdującemu się na czele departamentu policji.

Pod jego rozkazami są zarówno wszystkie jednostki SS-formacji jak i połączone siły policji w poszczególnych okręgach "General-Gouvernement". W skład tych sił wchodzą: umundurowana policja, do której zaliczone są policyjne bataliony, oddziały policji specjalnego przeznaczenia i żandarmerja każdego dystryktu administracyjnego; równocześnie władzy jego podlegają wszystkie wydziały Gestapo, właściwej służby bezpieczeństwa i policji śledczej w zakresie przestępstw natury kryminalnej. Każdy wyższy komendant policji lub SS-formacji oraz urzędnicy Gestapo i służby bezpieczeństwa jest z reguły członkiem partji nażistowskiej i należy do SS-organizacji. Warunek tęn wprawdzie nie obowiązuję w innych resortach policji umundurowanej i śledczej, ale wielu z pośród oficerów urzędników i komendantów tej służby też figuruje w rejestrach partyjnych i SS-owych.

Wszystkie kierownicze i wykonawcze stanowiska w policji okupacyjnej są powierzane tylko członkom SS-formacji, którym podporządkowani są urzędnicy normalnoj policji zawodowej. Polityczna policja, zwana popularnie "Gestapo", oraz óficjalna "Sicherheits-Dienst", czyli służba bezpieczeństwa, składają się już wyłącznie z SS-owców, uważanych za jedyny element, dający gwarancję skuteczności i bezwzględności w przeprowadzaniu planu eksterminacji polskości. Cała organizacyjna struktura Gestapo, służby bezpieczeństwá, etc., należących do sekretarjatu stanu, rzuca niezmiernie interesujące światło na skalę i charakter zadań, kompetencyjnie związanych z tym departamentem.

Cały departament posiada następujące wydziały poszczególne: 1/ wydział organizacyjny; 2/ wydział walki z ruchem niepodległościowym; wydział ten jest podzielony na sekcje: a/ walki z partjami narodowymi; b/ walki z ugrupowaniami socjalistycznymi; c/ walki z komunistami; 3/ wydział walki z prasą podziemną; 4/ wydział śledzenia kontaktów z zagranicą; 5/ wydział śledzenia zagranicznych ośrodków polskich - ten wydział pracuje w ścisłym kontakcie z berlińską Kwaterą Główną Gestapo; 6/ wydział kontroli całej prasy polskiej krajowej; 7/ wydział obrony przemysłu - walka z akcją sabotażową; 8/ wydział śledzenia byłych oficerów polskiej armii; 9/ wydział walki z nieprzyjacielskim szpiegowstwem; 10/ wydział kontroli ruchu kolejowego; 11/ wydział kontroli cudzoziemców; 12/ wydział kontroli Niemców, nie będących obywatelami Rzeszy.

Główny ciężar akcji, mającej za zadanie utrzymanie narodu polskiego w karbach najostrzejszego rygoru, spada na Gestapo i na "Sicherheits-Dienst". Mają one wszakże do swojej dyspozycji wszystkie rodzaje technicznej kontroli, jak n.p. cenzura korespondencji pocztowo-telegraficznej, podsłuch telefoniczny i radiowy, kontrola służby komunikacyjnej nadzór nad prasą, etc.. Mają niczem i nikim nieograniczoną swobodę postępowania i wyboru metod pracy. Wszystkie inne władze i urzędy okupacyjne są obowiązane wypełniać ich instrukcje, nawet i w tym wypadku, kiedy instrukcje takie sprzeciwiają się ich własnemu zakresowi kompetencyjnemu. Nigdy jeszcze, w dziejach przeszłych nie były narody krajów okupowanych ujarzmione przez tak udoskonalony reżim policyjny, którego zasadnicza cecha jest zimne, wyrafinowane okrucieństwo w połączeniu z iście sadystycznym zamiłowaniem do ucisku.

Wśród organizacyj pomocniczych, któremi posługuje się policja niemiecka w General-Gouvernement, pierwsze miejsce zajmuje tak zwane "Sonder-Dienst" /służba specjalna/składająca się wyłącznie z umundurowanych Niemców miejscowych /"Volksdeutsche"/, wyćwiczonych przez oficerów policji niemieckiej, przyczem program wyszkolenia obejmuje również zaznajomienie słuchaczy z wytycznemi nazistowskiej ideologji, jak również z rozmaitymi sposobami urzeczywistnienia tych haseł partyjnych. Do zadań "Sonder-Dienst'u" należą: kontrola dostawy przepisanych kontyngentów produkcji rolnej, ściąganie wszelkich opłat administracyjnych; ściąganie wszelkiego rodzaju kar pieniężnych; kontrola cen w sprzedaży. Poszczególne jednostki "Sonder-Dienst'u" pozostają do dyspozycji okręgowych i miejskich szefów administracyjnych. "Sonder-Dienst" istnieje już od 1941 roku, przyczem pierwszy batáljon kadrowy utworzony został w Krakowie, gdzie założono też specjalną szkołę dla "komendantów" tego "Sonder-Dienst'u". Oddziały znajdują się w każdym większym mieście, podlegając władzy dystryktowych komisarzy "specjalnego-przeznaczenia", którzy znów podporządkowani są Inspektorowi "Sonder-Dienst'u", urzędującemu w Krakowie. Gruntowna znajomość Polski oraz lokalnych stosunków i warunków życia stanowi główną wartość istotną członków "Sonder-Dienst'u", mieszkali oni bowiem w Polsce od lat i mieli czas wykonać zadania 5-tej kolumny. Należenie do "Sonder-Dienst'u" jest pierwszym etapem na drodze do wstąpienia na drogę służby w już regularnej policji państwowej.

Ponieważ wszystkie te organizacje mniej lub więcej oficjalnej policji nie zdołały zdusić wciąż potęgującemu się w masach polskich ruchu wolnościowego, przeto Sekretarz Stanu w departamencie bezpieczeństwa poczynił - za zgodą samego Himmlera - specjalne kroki w zakresie usprawnienia służby policyjnej. Gubernator Frank ogłosił w początkach 1942 roku dekret mobilizacyjny, powołujący do służby policyjnej wszystkie kobiety niemieckie na całym terenie General-Gouvernement, pomiędzy 16-tym a 65-tym rokiem życia. Pierwszy paragraf dekretu oznajmia, że "każda kobieta niemiecka pomiędzy 16-tym a 65-tym rokiem życia obowiązana jest do pełnienia służby policyjnej" Jakiekolwiek uchylanie się od wykonania tego rozkazu, wymagającego zarejestrowania się do dnia 8-go września, pociągnie za sobą surowe kary. Wszystkie kobiety, powołane do służby policyjnej, przechodzą specjalne przeszkolenie, poczem przydzielane są do odpowiedniego wydziału. W ten sposób niemal cała ludność niemiecka General-Gouvernement, bez względu na jej wiek i aż do późnego wieku, musi współpracować z policją okupacyjną. Dawna polska służba policyjna uległa radykalnemu przeorganizowaniu, następnie zaś włączona została do policji niemieckiej. Oczywiście, że władze poddały uprzednio wszystkich urzędników i funkcjonarjuszów policji polskiej jaknajdokładniejszemu filtrowaniu, przyjmując do służby tylko tych, o których wiadomo było z całą pewnością, że nie brali nigdy udziału w żadnej akcji przeciwko niemieckiej mniejszości narodowej przed wojną. Zbytecznem dodawać, że ani jeden funkcjonarjusz dawnej policji politycznej polskiej nie został przyjęty. Policja polska zachowała teoretycznie swoją dawną strukturę organizacyjną, ale kompetencje jej zostały zredukowane do najkonieczniejszego minimum i już zupełnie nie obejmują ani osób niemieckiego pochodzenia, ani spraw, w których jedna ze stron jest jakiś "Reichs- czy Volks-Deutsche". Ostatnia instancja, w mieście i na wsi, jest zawsze i w każdej sprawie policja niemiecka. Polska policja używana jest do pilnowania porządku publicznego, regulowania ruchu ulicznego, ochrony budynków i dozorowania, by zarządzenia władz niemieckich były dokładnie wypełniane. Nawet w zakresie spraw kryminalnych policja polska odgrywa tylko wykonawczą rolę. Nie posiada ona żadnej samodzielności - jest tolerowana jako pewne zło konieczne. Cała władza znajduje się wyłącznie w rękach policji niemieckiej, przedewszystkiem w rękach Gestapo.